

Sygn. akt. VI K 64/19

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 listopada 2019r.

Sąd Rejonowy w Lesku, Zamiejscowy Wydział VI Karny z siedzibą w Ustrzykach Dolnych w składzie:

Przewodniczący: SSR Daniel Radwański

**Protokolant: Daniel Superson**

***po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 13.05, 11.06, 30.07, 21.10, 04.11.2019r. w Ustrzykach Dolnych***

sprawy

**A. H.** - c. J. i B. zd. K., ur. (...) w U., zam. K. (...), obywatelstwa polskiego, niekaranej, PESEL (...)

**oskarżonej o to że:**

w dniu 3 listopada 2018 roku w B. pow. (...), woj. (...), umyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki A. (...) o nr rej. (...), naruszyła zasadę zachowania szczególnej ostrożności podczas wyprzedzania i nienależycie obserwowała drogę przed podjęciem manewru, skutkujące niedostrzeżeniem włączonego kierunkowskazu w jednym z wyprzedzanych pojazdów, co doprowadziło do zderzenia z samochodem marki A. (...) o nr rej. (...) na skutek czego kierująca wyprzedzanym samochodem A. D. doznała pęknięcia śledziony oraz skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa, powodujących rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządów ciała na okres znacznie przekraczający siedem dni w myśl art. 157 § 1 kk

***tj. o czyn z art. 177 § 1 kk***

I. **uznaje** oskarżoną A. H. za winną popełnienia czynu zarzuconego jej aktem oskarżenia z tym, iż przyjmuje, że oskarżona czynu dopuściła się nieumyślnie, który to czyn stanowi przestępstwo z art. 177 §1 kk i za to na podstawie art. 177 §1 kk

**skazuje**

ją na karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności

II. na podstawie art. 69 §1 i §2 kk i art. 70 §1 kk wykonanie orzeczonej oskarżonej A. H. kary pozbawienia wolności **warunkowo zawieszona** na okres 2 (dwóch) lat próby.

III. na podstawie art. 627 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. (Dz.U. z 1983r. Nr49 poz. 223 ze zm.) „o opłatach w sprawach karnych” **zasądza koszty sądowe** od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Lesku w wysokości 1947,13 zł (jeden tysiąc dziewięćset czterdzieści siedem 13/100) i zwalnia od opłaty sądowej.

Sygn. akt. VI K 64/19

## UZASADNIENIE

Wyroku z dnia 12 listopada 2019r.

W dniu 3 listopada 2018 roku, kilka minut przed godz. 15 osk. posiłkowa A. D. kierowała samochodem marki A. (...) o nr rej. (...). Panowały dobre warunki drogowe, było jasno, nie padał deszcz, a jezdnia była sucha. Jechała z

U. do B. po to, aby zabrać z domu koleżankę E. R.. Razem z nią jechali pasażerowie brat B. l.17 i siostra E. l.15. W celu wjazdu na nieruchomość, na której znajduje się dom koleżanki, musiała skrócić w lewo i pokonać pas ruchu dla przeciwnego kierunku. Przed tym miejscem, po wyjściu z zakrętu w prawo, na długości ok 100 metrów znajdował się prosty odcinek drogi. Znajdował się on poza terenem zabudowanym, a dopuszczalna prędkość na nim wynosiła 90 km/h oraz dopuszczalne było wyprzedzanie. A. D. po przejechaniu zakrętu jechała prostym odcinkiem drogi wolno z prędkością ok. 50 km/h. Za jej pojazdem, w odległości ok. 10 m jechał od U. samochód kierowany przez D. K.. Do niego w bliżej nieustalonym miejscu dojechał samochód A. (...) o nr rej. (...) kierowany przez oskarżoną A. H.. Obok oskarżonej siedziała pasażerka K. P., a na tylnej kanapie za pasażerem siedział J. P., a obok niego, na środku K. Z..

D. K. jadąca za oskarżycielką posiłkową myślała o tym, żeby ją wyprzedzić, lecz wkrótce A. D. włączyła lewy kierunkowskaz i zaczęła zwalniać naciskając hamulec. Było to ok. 15-20 m przed planowanym skrętem. Wtedy D. K. również zaczęła hamować i utrzymywała dystans do samochodu A. D. wynoszący ok. 10m. Przed włączeniem kierunkowskazu A. D. spojrziała w lusterko boczne i nie widziała żadnego pojazdu, który wyprzedzałby jadący za nią samochód. Od chwili, gdy A. D. włączyła kierunkowskaz i zaczęła zwalniać z prędkości ok. 50 km/h do chwili, gdy zmniejszyła prędkość do ok. 20 km/h i zaczęła przekraczać oś jezdni upłynęło ok. 2,4 s (opinia biegłego k.105/2). Wtedy oskarżona rozpoczęła wyprzedzanie samochodów jadących przed nią. Nie widziała wówczas, że w samochodzie A. D. włączony jest lewy kierunkowskaz. Przekroczyła oś jezdni, zredukowała bieg i zaczęła przyspieszać. W tym momencie D. K. widząc, że jadący przed nią samochód, który sygnalizował skręt w lewo, zbliża się do osi jezdni, spojrziała odruchowo w lewo, boczne lusterko i zauważyła, że jedzie za nią samochód, który w połowie znajduje się już na przeciwnym pasie ruchu. Oskarżona rozpoczynając wyprzedzanie nie zwróciła uwagi na włączony kierunkowskaz w samochodzie A. D.. Kontynuując podjęty manewr, gdy już jej samochód znajdował się na przeciwnym pasie ruchu nie upewniła się, czy może kontynuować wyprzedzanie, gdyż w dalszym ciągu nie popatrzyła i nie zauważyła, że kierujący jednego z jadących przed nią samochodów sygnalizuje skręt w lewo. K. Z. siedząca na tylnej kanapie samochodu oskarżonej, bliżej jej środka, w chwili, gdy samochód oskarżonej zjechał na przeciwny pas ruchu widziała, że przed wyprzedzaniem samochodem jedzie jeszcze jeden samochód, który miał włączony lewy kierunkowskaz. Była pewna, że widzi to kierująca i zaniecha kontynuowania wyprzedzania. Jednak A. H. nie reagowała. Do chwili zderzenia jechała ze średnią prędkością ok. 70 km/h, a gdy zauważyła, że samochód A. D. zjechał jej drogę, odbiła kierownicą w lewo i zaczęła hamować. Samochód A. D. od czasu gdy ta zaczęła hamować i włączyła kierunkowskaz, do chwili przekroczenia osi jezdni jechał ok. 2,4 s, a wjechał na początek zjazdu na posesję E. R. w czasie kolejnej ok. 1,1 s pokonując dystans ok. 6 m. W tym czasie samochód oskarżonej przebył ok. 67,5 m. Oskarżona, zauważyła manewr skrętu i zareagowała skręcając w lewo dopiero, gdy jej samochód zrównał się z samochodem D. K., a samochód A. D. zaczął przekraczać oś jezdni. Doszło do zderzenia jej samochodu z samochodem kierowanym przez A. D., gdy przód tego samochodu znajdował się już na mostku prowadzącym do posesji. Przód samochodu oskarżonej uderzył w środek lewego boku samochodu oskarżycielki posiłkowej. W wyniku zadziałania siły uderzenia, samochód A. D. został przesunięty kilka metrów za krawędź mostka i zrotowany tak, że znajdował się pod niewielkim kątem do drogi, przodem w kierunku rowu. W samochodzie oskarżonej uszkodzeniu uległ przedni zderzak i pas przedni, błotnik przedni lewy i prawy, lampy reflektora i kierunkowskazy prawe i lewe, opona na kole przednim prawym i drzwi przednie prawe. W samochodzie oskarżycielki posiłkowej uszkodzeniu uległ błotnik przedni prawy i lewy, drzwi przednie i tylne lewe, pokrywa komory silnika, lampa kierunkowskazu lewa, fotel kierowcy i lusterko wsteczne lewe.

Na oskarżycielkę posiłkową czekała na tarasie domu E. R. ze swoim chłopakiem D. B.. Widzieli oni chwilę zderzenia oraz manewr wyprzedzania wykonywany przez oskarżoną.

Na skutek zderzenia u A. D. doszło do obrażeń w postaci pęknięcia śledziony oraz skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa, powodujących rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządów ciała na okres znacznie przekraczający siedem dni. Obrażenia w postaci skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa i stłuczenia lewego barku doznała K. Z..

Oskarżona i oskarżycielka posiłkowa w chwili kierowania pojazdami były trzeźwe.

Stan Faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków: K. Z. (k.18-19, k.144-145), A. D. (k.23-24, k.139-140), D. K. (k.28-29, k.143-144), G. K. (k. 31-32, k.143), J. P. (k.48, k.159), E. R. (k.51-52, k.142), D. B. (k.55-56, k.141-142), B. D. (k.58, k.141), E. D.(k.61-62, k.140-141), K. P. (k.64-65,k.159-160), K. D. (k.194-195), protokołu konfrontacji (k.223-224), protokołów badania trzeźwości (k.2-3), protokołu oględzin miejsca wypadku (k.5-6), protokołu oględzin pojazdu (k.7-10), dokumentacji medycznej(k.17, k.22, k.27), fotografii i szkiców z miejsca wypadku (k.34-35, k.67-70), zapisu zdjęć na płycie CD (k.47), szkiców (k.53, k.137-138), opinii biegłego lek. med. J. B. (k.77-78), karty karnej (k.99), opinii biegłego ds. ruchu drogowego L. S. (k.102-108, k.198-201, k.219-220), wykazu połączeń z tel. A. D. (k.167-169), karty medycznych czynności ratunkowych (k.171-175), rejestru zgłoszeń KPP UD (k. 181-182), dokumentacji KPP UD (k.183-189), notatki o wypadku (k.190-191), stenogramu rozmów (k.192-193).

Zeznania wszystkich świadków były wiarygodne. Wszyscy świadkowie, którzy zwracali uwagę na to co dzieje się na drodze, w szczególności jak wyglądał manewr wyprzedzania i czy A. D. włączyła kierunkowskaz, spójnie i kategorycznie zeznali, że A. D. prawidłowo sygnalizowała zamiar skrętu w lewo, w odległości co najmniej 15-20 m, przed planowanym skrętem. W ich zeznaniach były rozbieżności dotyczące dystansu, na którym A. D. jechała z włączonym kierunkowskazem, lecz biorąc pod uwagę doświadczenie życiowe, nie stanowiło to powodu do odmówienia im wiary. Świadkowie w różnym stopniu buli zainteresowani tą okolicznością, mają różne możliwości prawidłowej oceny dystansu, a ponadto dynamika zdarzenia i zaistniały wypadek nakazywały traktowanie danych zawartych w zeznanych świadków jedynie orientacyjnie.

Najbardziej dokładne zeznania złożyła w tym zakresie D. K., która obserwowała zarówno zachowanie się oskarżonej, jak i oskarżycielki posiłkowej, a zeznania te pozwoliły na korelację manewrów w/w uczestników ruchu ustalenie jak przebiegał ten manewr. Świadek to osoba obca dla stron, zatem brak było podstaw do odmówienia wary jej zeznanym. Z jej zeznaniami spójne były także zeznania K. Z.. Zeznania tego świadka, pasażera oskarżonej, były wiarygodne pomimo tego, że świadek ten pozostaje w sytuacji spornej z oskarżoną z uwagi na żądanie zadośćuczynienia skierowane do ubezpieczyciela oskarżonej. Wiarygodność jej zezna wynika stąd, że były spójne z zeznaniami D. K. oraz świadków E. R. i D. B.. Oni także kategorycznie zeznawali, że oskarżycielka posiłkowo włączyła kierunkowskaz jeszcze zanim oskarżona zaczęła wyprzedzanie. Oskarżona podważała wiarygodność zeznań E. R. i D. B., wskazując, że w chwili wypadku nie przebywali na zewnątrz budynku i nie mogli widzieć przebiegu wypadku, a ponadto, że w tym czasie E. R. rozmawiała z A. D. przez telefon. Zarzuty te nie znajdowały potwierdzenia w dowodach. Przede wszystkim z bilingu rozmów tel. osk. posiłkowej (k.167-169) wynikało, że od godz. 14:16 do 14:57:30 nie nawiązywano połączeń głosowych, natomiast do wypadku doszło przed godz. 14:53:51, kiedy to dokonano pierwszego zgłoszenia na nr alarmowy, co wynikało z rejestru (... )023 (k.181). Ponadto D. K. jadąc przynajmniej kilkadziesiąt sekund za A. D., nie widziała, że korzysta ona z telefonu. Dlatego też, nie były wiarygodne zeznania świadka A. L. (k.161). Świadek przedstawiła informacje rzekomo zasłyszane od E. R., że w chwili gdy doszło do wypadku E. R. była w kuchni, a A. D. rozmawiała z nią przez telefon. Zeznania te nie były wiarygodne, gdyż nie znajdowały potwierdzenia w pozostałych dowodach, w szczególności były sprzeczne z kategorycznymi zeznaniami E. R., D. B., B. i E. D., które znajdowały potwierdzenie w wykazie rozmów telefonu oskarżycielki posiłkowej, z którego wynikało, że w chwili wypadku z jej telefonu nie prowadzono rozmowy.

Zeznania świadków G. K., J. P., K. P. i K. D. były wiarygodne, lecz nie wniosły informacji istotnych dla rozstrzygnięcia.

Sąd uwzględnił przy ustalaniu stanu faktycznego wyniki obliczeń zawartych w opinii biegłego L. S.. Strony ich nie podważyły, a ich matematyczna poprawność nie budziła wątpliwości. Biegły na skutek zarzutów obrońcy oskarżonej dwukrotnie uzupełniał opinię, przy czym wskazał (k.200/2), że „przy ciągłej i uważnej obserwacji drogi do tył przez kierującą samochodem A. (...) istniała możliwość uniknięcia zderzenia z nieprawidłowo wyprzedzającym samochodem A. (...)”. Biegły wydał opinię w oparciu o dane dot. parametrów ruchu pojazdów wynikające z zeznań świadków, gdyż inne obiektywne dane nie były dostępne. Biegły w tym zakresie nie dokonywał oceny zeznań świadków i nie naruszył zasad wydawania opinii. Ponadto biegły kategorycznie odrzucił możliwość wykonania prawidłowej symulacji komputerowej zdarzenia, ponieważ brak było danych pozwalających na jej przeprowadzenie. To stanowisko biegłego było wiarygodne i zgodne z doświadczeniem Sądu i stało się podstawą oddalenia wniosku obrońcy oskarżonej

o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, w tym także celem przeprowadzenia symulacji komputerowej. Natomiast kwestia przyczynienia się A. D. do powstania wypadku i ocena jej zachowania w tym kontekście została opisana w dalszej części uzasadnienia.

Oskarżona A. H. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i wyjaśniła (k.158-159), że podjęła manewr wyprzedzania dwóch samochodów i jechała z prędkością maksymalnie 80 km/h. W chwili, gdy była na wysokości pierwszego z wyprzedzanych samochodów, drugi skręcił i doszło do zderzenia. Próbowała hamować ale nic to nie dało. Nie widziała, żeby samochodu hamowały, ani żeby któryś z nich miał włączony kierunkowskaz. Wyjaśnienia oskarżonej A. H. były wiarygodne, co do okoliczności, w jakich doszło do wypadku, lecz biorąc całokształt materiału dowodowego nie stanowiły podstawy do sformułowanego przez nią oświadczenia o nieprzyznaniu się do popełnienia zarzucanego jej czynu.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego Sąd stwierdził, że oskarżona A. H. dopuściła się czynu zarzucanego jej aktem oskarżenia, stanowiącego występki z art. 177 § 1 kk. Przestępstwo z art. 177 § 1 kk popełnia ten, kto naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1 kk. Nie budziło wątpliwości Sądu, na podstawie kategoriycznych zeznań świadków – osk. posiłkowej A. D., E. R., D. B., B. D., E. D., K. Z. i D. K., że oskarżycielka posiłkowa włączyła, co najmniej ok. 15 metrów przed planowanym skrzętem lewy kierunkowskaz i zjechała do osi jezdni. Jej zachowanie zostało spostrzeżone i jednoznacznie zinterpretowane przez jadącą za nią D. K.. Możliwości dostrzeżenia sygnałów wskazujących na zamiar wykonania skrętu miała też oskarżona, co najmniej od chwili gdy jej pojazd znalazł się na przeciwnym pasie ruchu. Możliwość dostrzeżenia włączonego kierunkowskazu wynikała z potwierdzonego przez D. K. faktu, że kierunkowskaz w samochodzie A. D. był włączony już w chwili, gdy samochód kierowany przez oskarżoną zaczynał zmieniać pas ruchu. Możliwość dostrzeżenia sygnalizacji skrętu w lewo, już w chwili zmiany pasa ruchu potwierdzały też zeznania pasażerki oskarżonej – K. Z.. Zeznania tych świadków jednoznacznie wskazują, że oskarżona miała realną możliwość dostrzeżenia sygnalizacji skrętu i zaprzestania wyprzedzania, w wyniku czego nie doszłoby do zderzenia z samochodem kierowanym przez A. D.. Oskarżona, co wynikało z jej wyjaśnień, którym w tym zakresie nie można odmówić wiarygodności, nie widziała włączonego kierunkowskazu. Świadczy to, w kontekście zeznań w/w świadków, że manewr wyprzedzania wykonywała z naruszeniem przepisów ustawy prawo o ruchu drogowym, która w art. 24 ust. 1 i 2 stanowi, że kierujący pojazdem jest obowiązany przed wyprzedzaniem upewnić się w szczególności, czy ma odpowiednią widoczność i dostateczne miejsce do wyprzedzania bez utrudnienia komukolwiek ruchu, kierujący, jadący za nim, nie rozpoczął wyprzedzania, kierujący, jadący przed nim na tym samym pasie ruchu, nie zasygnalizował zamiaru wyprzedzania innego pojazdu, zmiany kierunku jazdy lub zmiany pasa ruchu. Ponadto kierujący pojazdem jest obowiązany przy wyprzedzaniu zachować szczególną ostrożność. O ile oskarżona miała dobrą widoczność do przodu, to nie wykorzystała jej i nie upewniała się, czy któryś z wyprzedzanych pojazdów nie sygnalizuje skrętu. Zrealizowanie tego obowiązku było możliwe i pozwoliłoby jej uniknąć zderzenia. Jak wyliczył biegły oskarżona jadąc ze średnią prędkością ok. 70 km/h (oskarżona wyjaśniła, że jechała maksymalnie 80 km/h, więc średnia prędkość podczas całego wyprzedzania jest prawdopodobna), w czasie sygnalizowania i wykonywania przez oskarżoną skrętu, tj. przez ok. 3,5 s przejechała ok. 68 m (3,5 s x 19,44 m/s), natomiast dystans potrzebny do zatrzymania pojazdu z prędkości ok. 70 km/h wynosił ok. 40,5 m, a z prędkości ok. 60 km/h około 32,5 m. Natomiast mając na uwadze, że możliwość zauważenia włączonego kierunkowskazu oskarżona miała już w początkowej fazie wyprzedzania, tj. wtedy gdy prędkość jej pojazdu była bliższa 60 km/h, podjęcie manewru hamowania dałoby jej możliwość skutecznego uniknięcia zderzenia. Oskarżona w toku postępowania wskazywała na to, że winę za wypadek ponosi osk. posiłkowa. Te zarzuty pokrzywdzonej nie były uzasadnione. A. D. przyznała, że we lusterko boczne spojrzała w chwili włączenia kierunkowskazu i później już w nie patrzyła, tłumacząc, że będąc w skręcie i tak nie widziałaby samochodu oskarżonej. Przy ocenie zachowania się osk. posiłkowej po włączeniu kierunkowskazu, pod kątem jej odpowiedzialności, czy też przyczynienia się do spowodowania wypadku, Sąd wziął pod uwagę fakt, że całe zdarzenie, od chwili włączenia kierunkowskazu do chwili przekroczenia osi jezdni trwało ok. 2,4 s. W tym czasie A. D. musiała obserwować przeciwny pas ruchu oraz okolice

zjazdu z drogi na który chciała wjechać, w celu upewnienia się, czy ma odpowiednią widoczność i dostateczne miejsce do wykonania skrętu bez utrudnienia komukolwiek ruchu. Natomiast od chwili, gdy zaczęła skręt trwający ok. 1,1 s, nie miała już, biorąc pod uwagę czas reakcji człowieka i prędkość pojazdu, możliwości podjęcia manewru zapobiegającego wypadkowi. Tymczasem oskarżona miała taką możliwość już na początku wykonywanego manewru i w ustalonych okolicznościach, spowodowała wypadek.

Okoliczności ustalone przez Sąd nie dały podstawy do przypisania oskarżonej umyślności w naruszeniu przepisów o ruchu drogowym. A. H. wyprzedzała w miejscu dozwolonym i z dopuszczalną prędkością. Nie można więc zarzucić jej umyślnego naruszenia administracyjnego zakazu wyprzedzania, ani ograniczenia prędkości. Bezprawność zachowania oskarżonej polegała na niezachowaniu wymaganych prawem środków ostrożności – szczególnej ostrożności w rozumieniu art. 2 pkt. 22 ustawy prawo o ruchu drogowym - stanowiącej nieumyślne niedbalstwo z art. 9 §2 kk. Oskarżona powinna przewidywać, że jeden z jadących przed nią samochodów może skręcać, gdyż jechały one z prędkością znacznie niższą od dopuszczalnej, a ponadto zwalniały. Szczególna ostrożność podczas wyprzedzania zobowiązuje ponadto do bacznego obserwowania wszystkich wyprzedzanych pojazdów, w celu oceny czy kierujący nimi nie będą podejmować kolizyjnych manewrów. W ustalonym stanie faktycznym taki manewr był sygnalizowany i wykonywany (zwalnianie i zjazd do osi jezdni) już w chwili gdy oskarżona swoim pojazdem zaczęła zmieniać pas ruchu, co bezwzględnie zobowiązywało ją do zaprzestania manewru wyprzedzania, co nie nastąpiło na skutek niewłaściwej obserwacji drogi i zachowania kierujących wyprzedzanymi samochodami.

Dlatego Sąd uznał oskarżoną A. H. za winną popełnienia czynu zarzuczonego jej aktem oskarżenia z tym, iż przyjął, że oskarżona czynu dopuściła się nieumyślnie, tj. przestępstwa z art. 177 §1 kk i za to na podstawie art. 177 §1 kk skazał ją na karę 4 miesięcy pozbawienia. Na podstawie art. 69 §1 i §2 kk i art. 70 §1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności Sąd warunkowo zawiesił na okres 2 lat próby. Rodzaj naruszonych przepisów w ruchu drogowym oraz skutki w postaci poważnych obrażeń u oskarżycielki posiłkowej uzasadniały wymierzenia oskarżonej kary pozbawiania wolności. Kara w wymiarze 4 miesięcy jest adekwatna do stopnia winy i skutków czynu. Oskarżona w chwili popełnienia czynu nie była karana, zatem uzasadnione było warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary.

Na podstawie art. 627 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. (Dz.U. z 1983r. Nr49 poz. 223 ze zm.) „o opłatach w sprawach karnych” Sąd zasądził koszty sądowe od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Lesku w wysokości 1947,13 zł i zwolnił ją od opłaty sądowej.